

Na Wieki Wieków

Artrosis

Pogoń nocy za dniem wieczna nieprzerwana jest

W imię jej zostawiasz nas na skraju dnia
Sam odchodzisz oddając się

Już bliżej nocy
Wciąż bliżej nocy
Na wieki wieków amen

Złotych liter cień nad Twoją głową
Zbyt rozległy jest, by zrozumieć go
Już bliżej nocy
Wciąż bliżej nocy
Na wieki wieków amen